

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 3 września 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 209 (4111) | Wyd. A | Nakład 70.307

W Stalowej Woli oddano do użytku szkołę - pomnik Tysiąclecia

W sobotę odbyła się w Stalowej Woli uroczystość przekazania społeczeństwu pierwszej w tym mieście, a 21. w województwie rzeszowskim, szkoły — pomnika Tysiąclecia, której fundatorem jest załoga miejscowej Huty. Szkoła otrzymała imię Wielkiego Proletariatu — pierwszej partii polskiej klasy robotniczej, której 80-lecie powstania przypada 1 września.

W pięknym gmachu o kubaturze blisko 12 tys. m sześciu uczyć się będzie 920 dzieci. Mają one do swej dyspozycji 15 izb lekcyjnych, świetlicę, salę gimnastyczną oraz pracownię fizyko-chemiczną, biologiczno-geograficzną i prac ręcznych. Fundatorzy zatroszczyli się również o pomoce naukowe, pianino, telewizor, aparat filmowy oraz ...10 maszyn do szycia. Koszt budowy i wyposażenia wyniósł 7,5 mln zł. Pieniądze te pochodziły ze składek hutników, którzy nie szczędzili pieniędzy na ten cel; dzięki ich ofiarności Stalowa Wola przoduje w kraju w zbiorce na SFBS.

Nowy budynek szkolny w dużym stopniu rozwiąże trudności lokalowe szkolnictwa stalowowolskiego, ale nauka odbywać się będzie jeszcze na 2 zmiany, gdyż liczba uczniów zwiększyła się o 800.

Na uroczystości tłumnie przybyli uczniowie i ich rodzice oraz fundatorzy — pracownicy Huty. Wzięli w niej udział

Aktu przecięcia wstęgi dokonał tow. Wł. Kruczek. W imieniu KW PZPR i WK FJN podziękował on hutnikom za ich patriotyczny czyn. Zwracając się do młodzieży, mowa nawiązała do obchodzonych w tym dniu rocznic — powstania Wielkiego Proletariatu i napaści Niemiec na Polskę. „To, że wasza szkoła nosi imię pierwszej rewolucyjnej partii polskiej klasy robotniczej, zobowiązuje was do wyjątkowej pracy, dzięki której zdobędziecie wiedzę potrzebną i wam, i rozwijającej się gospodarce narodowej”.

Po zakończeniu uroczystości mieszkańcy Stalowej Woli zwiedzali wnętrze swojej szkoły, wybudowanej za społeczne pieniądze.

W godzinach wieczornych, tow. Wł. Kruczek spotkał się z nauczycielami — omawiano wiele problemów związanych z wprowadzaniem reformy systemu oświaty i wychowania.

ZK



serdecznie witani przez młodzież i inspektora szkolnego tow. Franciszka Lenarda — tow. tow.: członek KC PZPR i sekretarz KW PZPR, Władysław Kruczek, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, Mieczysław Kaczor, sekretarz ZG Zw. Zaw. Hutników, Henryk Kowalewski, kurażer, Kazimierz Zmudka, przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i administracji państwowej oraz dyrektorzy i aktywni społeczno-polityczni Huty.

Przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Czesław Szlązak złożył na ręce tow. Władysława Kruczka meldunek, w którym w imieniu załogi oświadczył, iż hutnicy odpowiadają na apel towarzysza Gomulki, przekazując młodzieży pomnik tysiąclecia dziejów Polski oraz zobowiązując się pomóc swoim towarzyszom z Elektrowni Stalowa Wola w budowie kolejnej szkoły. Na ten cel hutnicy przekażą 4.600 tys. złotych.

Z obchodów

Dnia Energetyki

Centralna akademia w Warszawie

WARSZAWA

W sobotę, w przeddzień święta ponad 60-tysięcznej rzeszy polskich energetyków, odbyła się w Warszawie centralna akademia, na którą przybyły delegacje pracowników elektrowni, zakładów energetycznych i budowy sieci, instytutów i biur projektów.

Salę Kongresową Pałacu Kultury i Nauki udekorowano emblematami energetyków. Dekoracja przedstawia wielki maszt wysokiego napięcia, z którego zamiast przewodów, wiszą białoczerwone i czerwone flagi.

Gośćmi energetyków są przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzychowski, Edward Ochab, Julian Tokarski, minister górnictwa i energetyki — Jan Miłrega.

Przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Energetyki — Edmund Kołczyński wita przybyłych. Zabiera głos wiceprezes Ra-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na zakończenie pobytu w Polsce

Konferencja prasowa z U Thantem

W Domu Dziennikarza w Warszawie, odbyła się w piątek wieczorem konferencja prasowa z bawiącym z wizytą w Polsce p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thantem. Konferencja transmitowana przez telewizję, zgromadziła liczne grono dziennikarzy warszawskich i korespondentów zagranicznych.

Na wstępie sekretarz generalny ONZ raz jeszcze podziękował rządowi polskiemu za zaproszenie i podkreślił, że podczas wizyty w Warszawie miał możliwość przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami rządu polskiego na temat najaktualniejszych problemów międzynarodowych. Po tych rozmowach — oświadczył U Thant — lepiej rozumiem poglądy i stanowisko przywódców polskich w odniesieniu do wielu problemów.

W dalszym ciągu konferencji U Thant odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy polskich i zagranicznych. Pytania te dotyczyły m. in. sprawy rozbrojenia, realizacji przyjętej przez sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ uchwały w sprawie likwidacji kolonializmu, stanowiska sekretarza generalnego ONZ wobec propozycji utworzenia stref bez-

atomowych w Europie i innych częściach świata, porządku obrad przyszłej sesji organizacji, działalności delegacji polskiej na forum ONZ, wrzeń z pobytu w Moskwie i w Warszawie.

Grupa 8 państw niezaangażowanych uczestnicząca w konferencji 18. państw w Genewie — oświadczył U Thant — opracowała formułę, która może stać się podstawą do osiągnięcia porozumienia w



W dniu 31. VIII. 1962 r. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thanta.

Nigdy więcej wojny - mieszkańcy Rzeszowszczyzny manifestowali wolę utrzymania pokoju

W SOBOTĘ 1 września — w 23. rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę — przed pomnikami bohaterów, na cmentarzach polskich i radzieckich bojowników o wyzwolenie naszego kraju składano kwiaty oraz zaciągnięto warty honorowe. W wielu miejscowościach odbyły się manifestacje antywojenne. W uroczystościach brali udział m. in. byli uczestnicy kampanii wrześniowej.

W ubiegłą sobotę, w XXIII rocznicę najazdu hord hitlerowskich na Polskę odbył się w Rzeszowie na Rynku wiec manifestacyjny społeczeństwa miasta. Pracownicy miejscowych zakładów przemysłowych i instytucji przybyli nań ze szturmówkami i flagami biało-czerwonymi. Pomimo krótkotrwałego wprawdzie, ale rześwego deszczu zebrani nie opuścili swych miejsc.

Po odegraniu hymnu państwowego w imieniu Komitetu Miejskiego PZPR, Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i władz miejskich — wiec zagaił przewodniczący Prezydium MRN — Leon Stanio.

Następnie zabrał głos I sekretarz Komitetu Miejskiego Partii, a zarazem przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu tow. Piotr Bik. Omówił on aktualną sytuację międzynarodową, podkreślając próby rewizjonistycznej polityki ze strony NRF. — „Dziś stwierdzić możemy, że wrzesień 1939 roku nie powtórzy się. Rękoma tego jest potęga obozu socjalistycznego. Chcemy, aby na całym świecie zwyciężyła idea

pokoju i współistnienia, o realizację której walczymy i walczyć będziemy.

Dziś w XXIII rocznicę tragicznego września jeszcze bardziej musimy zespolić swe siły w walce o zabezpieczenie dorobku naszej ludowej ojczyzny, o realizację naszych planów gospodarczych. Tylko nasza pełna poświęcenia pracą i wszystkich ludzi, którym drogi jest pokój, przybliżymy chwilę, kiedy na całej naszej planecie zatriumfują: pokój, praca, wolność, równość, braterstwo i szczęście wszystkich narodów”.

Z kolei w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zabrał głos Michał Ostrowski — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. — „My

Polacy wyciągnęliśmy wnioski z historycznych doświadczeń i nauczyliśmy się rozumieć logikę wydarzeń, które sprawiły, że w Niemczech zachodnich odrodził się rewizjonizm, militarizm i imperiaлизм niemiecki. Nasza polityka — stwierdził mowca — służy sprawie pokoju na świecie i zmierza do zapewnienia bezpieczeństwa naszego kraju. Najważniejszym i najpilniejszym zadaniem jest uczynić wszystko, aby zapobiec groźbie konfliktu i przyczynić się do zwycięstwa idei pokoju, aby zapewnić bezpieczne i spokojne życie obecnym i przyszłym pokoleniom”.

Na zakończenie, w imieniu MK FJN — Janina Bochenek — sekretarz MK Stronnictwa Demokratycznego odczytała tekst projektu rezolucji, z której wyjątek podajemy poniżej: „My robotnicy, inteligencja techniczna, pracownicy przedsiębiorstw i urzędownicy Rzeszowa zebrani na wiecu gorąco i z całego serca ma-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dziś rozpoczyna się nowy rok szkolny.

Fot. Kopeć

CIĘKAWOSTKA

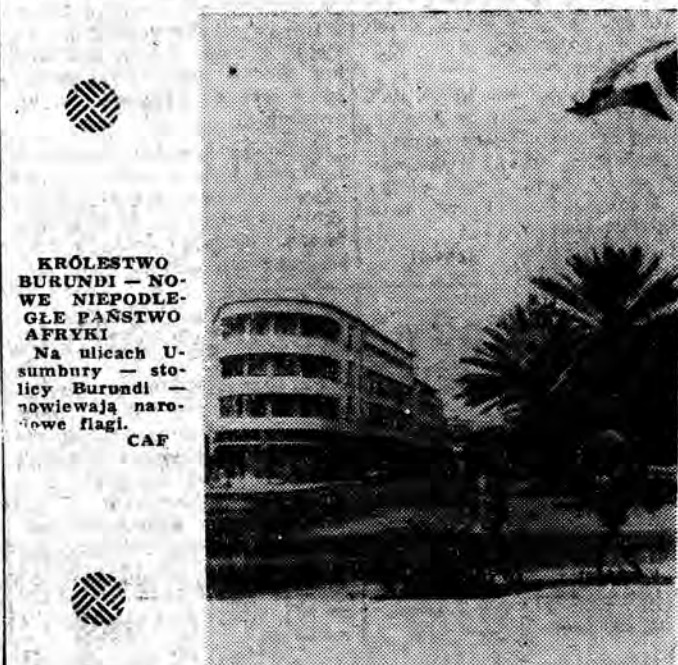
SAMOCHOZY WIELKICH LUDZI

„Popularność danej głowy państwa jest odwrotnie proporcjonalna do grubości pancera chroniącego jej reprezentacyjny samochód” — mawiał stary Ford, pra-

DNIA

szą obecnie w Francji w związku z zawachem na de Gaulle'a, którego samochód przedziurawiło 10 pocisków z 200 wystrzelonych z ręcznych karabinów maszynowych i 65 pistoletowych.

(Ciąg dalszy na stronie 2)



KRÓLESTWO BURUNDI — NOWE NIEPODLEGŁE PAŃSTWO AFRYKI. Na ulicach Usumburi — stolicy Burundi — powiewają narodowe flagi. CAF

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Europe zalega wyż baryczny z centrum nad Karpatai. Prognoza pogody: Pogodnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura dniem do 22 st., nocą do 6 st. Wiatry słabe, południowe.

Przed pierwszym dzwonkiem



Przewodniczący Rady Państwa tow. Aleksander Zawadzki — podczas swojej niedawnej bytności na Rzeszowszczyźnie — żywo interesował się życiem naszej młodzieży.

Fot. Kopeć

DO NAUCZYCIELI I MŁODZIEŻY

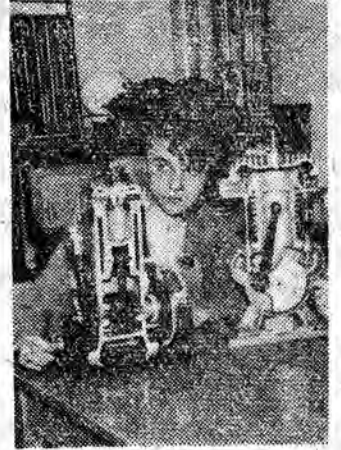
Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie składa nauczycielom i wychowawcom życzenia jak najlepszych wyników w trudnej, odpowiedzialnej pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Od Waszego wysiłku i postawy zależy będzie realizacja uchwalonej przez VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR i Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej reformy systemu oświaty i wychowania, która oznacza zasadniczy zwrot w naszym szkolnictwie.

Komitet Wojewódzki PZPR zawsze wysoko ocenił pracę nauczycieli, którzy szkola kadry specjalistów, którzy wychowują młode pokolenie,

świadome swoich zadań w budownictwie socjalizmu. Życzymy również młodzieży wytrwałości w zdobywaniu wiedzy, tak potrzebnej zarówno wam jak i społeczeństwu. Rodzicom zaś życzymy spełnienia pokładanych w swych dzieciach nadziei.

EGZEKUTYWA KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W RZESZOWIE



Coraz więcej szkół posiada bogato wyposażone pracownie i gabinety naukowe.

Szkoła - społeczeństwu społeczeństwu - szkole

W swiątku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym, zamieszczamy wypowiedź kuratora rzeszowskiego Okręgu Szkolnego — mgr K. Zmudki.

NOWE PROGRAMY

Rok szkolny 1962/63 będzie stanowił nowy etap w rozwoju szkolnictwa w dziedzinie jego organizacji, podniesienia sprawności i umocnienia socjalistycznego charakteru pracy dydaktycznej i opiekuńczo-wychowawczej. Realizację reformy systemu oświaty i wychowania — rozpocznie wprowadzenie nowych planów i programów nauczania w szkołach podstawowych, które stopniowo przekształcane będą w 8-klasowe. Według nowych programów uczyć się będą dzieci w klasach I—III i niektórych przedmiotów — w IV. Wprowadzane one będą systematycznie do r. 1966/67. Programy dostosowano do możliwości i zainteresowań uczniów. Co w nich nowego? W programach szkoły 8-klasowej większy nacisk położony będzie na przedmioty matematyczno-przyrodnicze, które pochłonię 45,4 proc. godzin lekcyjnych (humanistyczne — 39,2 proc., artystyczne, wychowanie plastyczne i muzyczne — 7,7 proc. i tyleż samo — WF). Część materiału programowego nauczyciele będą realizować w oparciu o prace w działkach, wycieczki, filmy itp. Zmieniono również nieco programy klasy VIII w zakresie przedmiotów ścisłych, języka polskiego i języków zachodnioeuropejskich, a w klasach IX i X wprowadzono temat — „Współczesne życie literackie i kulturalne”. Wraz z nowymi programami młodzież otrzymywać będzie nowe podręczniki.

ROZWÓJ SZKOLNICTWA

W szkołach podstawowych naszego okręgu uczyć się będzie ponad 270 tys. dzieci, o 9 tys. więcej aniżeli w roku ubiegłym. Zwiększy się również liczba młodzieży w szkołach średnich, tak ogólnokształcących, jak i zawodowych. Do techników zgłosiło się 5.594 absolwentów klas VII, i mimo utworzenia dwóch nowych szkół oraz zwiększenia liczby oddziałów w istniejących — mogliśmy przyjąć tylko 2.680. Najbardziej popularnymi kierunkami są: elektryczne, mechaniczne, chemiczne, geodezyjne i spożywcze. Zainteresowania młodzieży w zasadzie pokrywają się z potrzebami gospodarki narodowej. Co zrośliśmy z młodzieżą, dla której brakło miejsca w technikalach? Minimalnie przekroczyliśmy plan naboru do liceów ogólnokształcących (be-

jest szkoła — pomnik w Jagielle, którą jarosławskie PBT usiłuje oddać inwestorowi z poważnymi usterkami).

POMOCE NAUKOWE

Przeznaczamy na nie coraz większe sumy, które jednak bardzo często są nie wykorzystywane. W ub. roku zostało 4.100 tys. złotych, w bieżącym, z sumy 42.791 tys. zł wydano za ledwie 15.390 tys. zł. Czy spowodowane to jest trudnościami rynkowymi, czy konserwatywnym ujęciem kierownictw szkół? Wynika to głównie ze słabego zainteresowania prezydentów rad narodowych, zwłaszcza gromadzkich (które są dysponentami środków finansowych) oraz niektórych kierowników placówek oświatowych, ale zaopatrzenie w pomoce naukowe nie zawsze jest też dostateczne. Główny wysiłek winien iść w kierunku zaopatrzenia w pomoce naukowe szkół wiejskich, które będą realizować program 8-letni.

O WYŻSZY POZIOM PRACY DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZEJ

Naczelne zadanie, to podniesienie sprawności szkół, pogłębienie pracy wychowawczej w zakresie wymogów świeckiej szkoły socjalistycznej. Wzmocniona będzie walka z odświeżem i drugorocznością. Ostatnie lata przyniosły pewną poprawę. W 1959 r. nie promowano 8,6 proc. uczniów

szkół podstawowych, w 1962 — 6,3 proc., a w liceach ogólnokształcących 9,3 proc. (w roku ub. — 13,2 proc.). Najwyższą sprawność wykazują nasze zakłady kształcenia nauczycieli, które są najlepszymi w kraju (nie promowano w nich 6,59 proc.). Stan ten musi ulec dalszej poprawie, poprzez realne, osiągniętej nie drogą liberalnego klasyfikowania uczniów, lecz przez lepszą organizację pracy szkoły, solidniejszą przygotowywanie się nauczyciela do zajęć z młodzieżą, szczególnie z uczniami słabymi.

KADRA NAUCZYCIELSKA

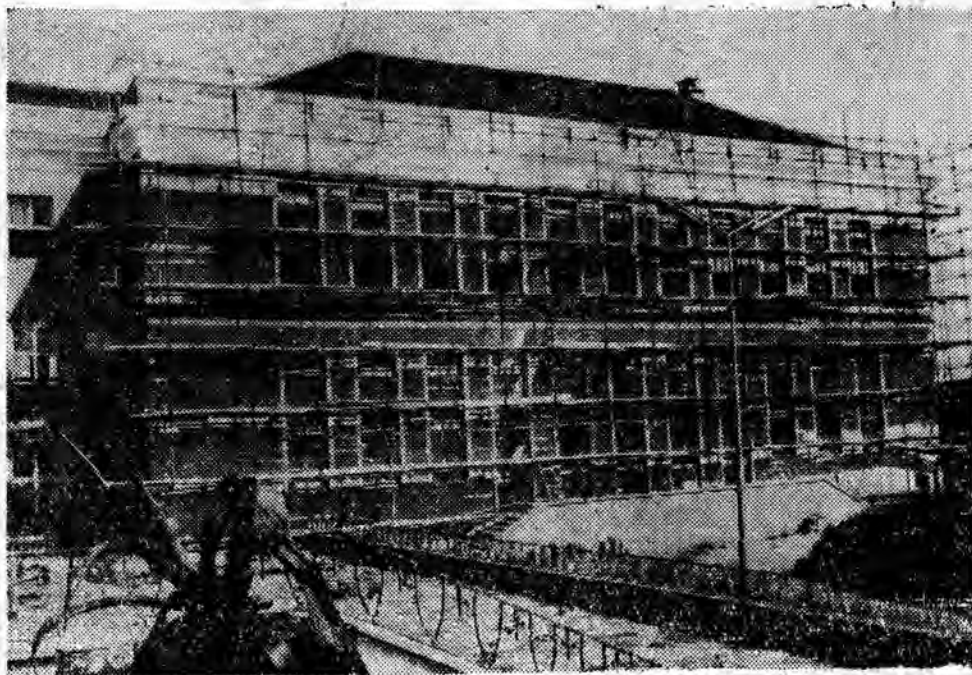
Realizacja tych zadań w dużym stopniu zależy od kadry pedagogicznej, jej przygotowania i autorytetu. Okres wakacyjny nauczyciele wykorzystali na naukę na kursach dokształceniowych, sętki z nich studiują na wyższych uczelniach i w studiach nauczycielskich. Tendencja do zdobywania wiedzy jest powszechna wśród nauczycieli wszystkich typów szkół. Czy będą trudności kadrowe? Zaangażowaliśmy ponad 300 nauczycieli, ale brak nam jeszcze kadr dla szkolnictwa zawodowego (inżynierów — mechaników, elektryków i budowlanych oraz częściowo — fizyków i matematyków), a w liceach w dalszym ciągu nie mamy odpowiedniej liczby specjalistów od języków obcych.

Zasadniczym celem reformy systemu oświaty i wychowania jest zblizenie szkoły do życia. Wymaga to — stwierdza mgr Kazimierz Zmudka — odpowiedniej atmosfery wokół niej, pomocy ze strony społeczeństwa w trudnej pracy, jaką jest kształcenie i wychowanie nowego pokolenia. Szkoła — społeczeństwu, społeczeństwu — szkole, to hasło dla pedagogów i rodziców.

NOTOWAL: Z.K.

BAZA LOKALOWA SZKOLNICTWA

Wzrastająca liczba uczącej się młodzieży wymaga oddawania do jej dyspozycji nowych izb lekcyjnych, pracowni przedmiotowych, warsztatów szkolnych i internatów. Warunki ku temu są sprzyjające — władze państwowe uprzywilejowały budownictwo dla potrzeb oświaty, a społeczeństwo popiera je świadczeniami pieniężnymi i czynami. W ubr. kosztem 120 mln złotych wybudowaliśmy 261 izb lekcyjnych, a w tym roku oddamy do użytku 30 budynków dla szkół podstawowych, 3 — dla liceów i 4 internaty. Ale jest to za mało w stosunku do potrzeb. Zmniejszyło się wprawdzie zagęszczenie izb lekcyjnych w szkołach podstawowych, zwłaszcza wiejskich, lecz pogorszyła się sytuacja w średnich, głównie w zawodowych. Warto, aby przedsiębiorstwa rozpoczęły budowę obiektów dla swoich zakładowych szkół zawodowych. Rząd przysłał nam dodatkowo 210 mln zł, abyśmy mogli wykonać plan budowy 1.228 izb lekcyjnych. Kredyty to jednak nie wszystko — potrzebni są solidni wykonawcy, którzy będą budować szybciej i taniej. Jaskrawym przykładem niesolidności firm budowlanych



U góry: fronton nowej szkoły pawilonowej — pomnika Tysiąclecia w Rzeszowie przy ul. Dąbrowskiego.

Obok: Technikum Budowlane w Rzeszowie. Uczniowie w ramach zajęć praktycznych sami wykonali elewacje budynku.

Nowe pomniki Tysiąclecia

Z nowym rokiem szkolnym rozpoczyna normalną pracę dalsze placówki oświatowe — pomniki Tysiąclecia Państwa Polskiego. Uroczystość taką przeżyją mieszkańcy i młodzież wielu miast i wsi Rzeszowszczyzny.

SZKOŁA-POMNIK przy ulicy Dąbrowskiego w Rzeszowie jest istnym kombinatem szkolnym. Trzy pawilony, 15 sal lekcyjnych, 2 wspaniale wyposażone pracownie robót ręcznych, gabinet fizyko-chemiczny i do nauki biologii, wypełniają bez reszty olbrzymie budynki tego wspaniałego obiektu.

Bardzo pomysłowo projektant rozwiązał szatnię. W poszczególnych korytarzach obok sal lekcyjnych wmurowano skrytki, które służyć będą uczniom na przechowywanie garderoby.

30 i 31 ubm. upiętny pod znakiem wyposażenia sal lekcyjnych, gromadzenia pomocy naukowych i sprzętu. Jednocześnie sprawdzono działanie centralnego ogrzewania i

wszystkich urządzeń technicznych.

Pomimo że „szesnastka” (taki kolejny numer nosi szkoła przy ulicy Dąbrowskiego) jest najmłodszą placówką powszechnego nauczania w mieście wojewódzkim, od nowego roku szkolnego będzie posiadała ponad tysiąc uczniów. Sporo, ale kadra nauczycielska też jest niemała. Poszczególne przedmioty w Tysiąclecie będzie uczyło 34 pedagogów.

Tak samo obiekt szkoły Tysiąclecia w Czudcu może zachwycić każdego. Duży jednopiętrowy budynek, który posiada 8 sal lekcyjnych, gabinet fizyko-chemiczny i pracownie do zajęć praktycznych, a także salę gimnastyczną, kuchnię i jadalnię, wzniesiono dzięki funduszom CRS, SFBS, a także ofiarności miejscowego społeczeństwa.

Budynek w zasadzie dawno zapleto już na „ostatni guzik”. W dużych jasnych salach lekcyjnych stoją ławki i potrzebne sprzęty, ściany odmalowane w ślicznych, przyjemnych kolorach stwarzają miły nastrój. Przy wyposażaniu sal i korytarzy czudeckiego pomnika nie zapomniano także o kwiatach. Umieszczone wzdłuż poręczy w klatce schodowej podnoszą estetykę wnętrza.

Największym kłopotem kierownictwa placówki oświatowej w Czudcu jest w tej chwili brak wody bieżącej. Projektant przewidział, co prawda, studnię wiertoną, jednak wykonawca „nawalił” całkowicie. Ujęcie wykonane przez niego nie może dostarczyć odpowiedniej ilości wody.

Ostatnie dni sierpnia przeszły w całym Czudcu pod znakiem dużego zainteresowania oddawanym do użytku pomnikiem Tysiąclecia. Starsze społeczeństwo, a w przeważającej mierze młodzież stale zaglądała do nowego budynku, aby zobaczyć jak postępują prace wykończeniowe. Mamusi przyszły z dużą pomocą przy porządkowaniu obiektu.

Dwie nowe szkoły — pięcioletnie Liceum Plebejarskie i trzyletnia Szkoła Dzielarcka otworzyły w Przeworsku swe podwoje dla dziewcząt, dając im możliwość zdobycia wykształcenia zawodowego. Miejscowe społeczeństwo przyjęło z dużym zadowoleniem i uznaniem decyzję władz o utworzeniu właśnie tego typu szkół. O potrzebach

w tej dziedzinie świadczy niewymownie m. in. to, że na skutek licznych zgłoszeń kandydowały po dwa oddziały pierwszych klas — zarówno w Liceum Plebejarskim, jak i w Szkole Dzielarckiej — z pełną obsadą, po 80 uczennic w każdej z nich.

Równocześnie wieś Jagiełta otrzymała przepiękny dar od państwa — szkołę Tysiąclecia. W tej chwili przedsiębiorstwo budowlane usuwa pewne usterki, które opóźniły oddanie obiektu do użytku w dniu rozpoczęcia roku szkolnego.

Zakończenie robót przy budowie nowego gmachu Liceum Ogólnokształcącego w Przeworsku przewiduje się na grudzień br. Do tego czasu nauka będzie się odbywać w starym budynku przy ul. Świerczewskiego.

Dość daleko zaawansowane są też roboty przy budowie szkół podstawowych w Siedleczce i Pantalowicach — natomiast w Krzeczowicach prace budowlane rozpoczęły się niedawno. Ludność Krzeczowic ofiarnie świadczy robocizną, sprzężeniem i gotówką na rzecz budowy nowej szkoły, uzupełniając w ten sposób wydatki państwowe fundusze przeznaczone na ten cel.

(b-n.)



Mamy już wszystkie książki. Fot. Kopeć

Wszystko przygotowane

Wakacje dobiegły końca. Młodzież po dwumiesięcznym wypoczynku, na obozach, kołach, biwakach — powróciła do domów i swych macierzystych szkół.

W okresie ferii letnich we wszystkich szkołach trwały prace przygotowawcze na przyszłą uroczystość. W samym tyku miasta Rzeszowie remontem kapitalnym poddano szkoły podstawowe nr 11, 12 i 13 oraz dwa licea: męskie przy ulicy 3 Maja i im. Młodej Gwardii. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane spisało się na „plakie”. Remonty wykonano w terminie i bez zarzutu.

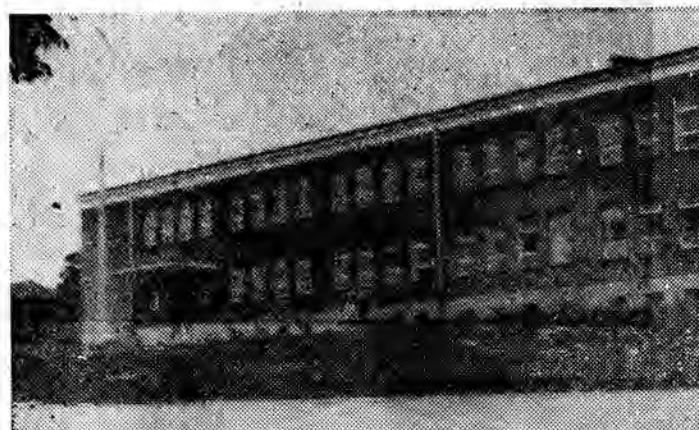
Niezależnie od tego pozostałe szkoły przeszły drobny „kosmetyczny”, a więc malowano ściany, korytarze, przeprowadzono i odświeżono piec, poprawiono dachy itp. Jednym słowem doprowadzono do porządku wszystkie obiekty.

Równoległe z remontami w mieście w okresie wakacji doprowadzono (poważnymi nakładami finansowymi) do porządku także szkoły w Borku Starym, Zdobniu, Przeworsku, Stobiernej, osiedlu internat Liceum Ogólnokształcącego w Tysiącu. Podobnie też malowaniu i odświeżeniu poddano pozostałe placówki powszechnego nauczania.

W tej chwili, co zastępuje na uznanie, remonty zakończono już we wszystkich szkołach. Uprządkowano i wyposyżono wszystkie, które kończył miesiąc letni, jednym słowem, przygotowano wszystko na ostatni guzik. Wyposażono też szkoły w pomoce naukowe i sprzęt.

Pomimo takiej troski i wybudowania nowych izb szkolnych, w szkoleństwie podstawowym w naszym kraju będą występowały trudności lokalowe. Odnosi się to szczególnie do Rzeszowian. Istniejąca tutaj szkoła posiada ok. 18 tys. uczniów, wobec 18 tys. w powiecie rzeszowskim. Niemniej wysiłki idą w tym kierunku, by istniejąca sytuacja uległa stałej poprawie.

Szkoła — pomnik Tysiąclecia w Czudcu



KAZDY Z NAS to przeszły. Ty i ja, nasze dzieci. Pierwszy dzień w szkole, kiedy to strach przed czymś dla nas nowym — nie pozwalał puścić ani na moment matczynej ręki. Strach wyglądał z każdego kąta szkolnej sali, przystrojonej i wybielonej, z ławek tak gościnnie pustych i czystych. Tablica, nawet pięć stojąca w kącie, był tego dnia co naj-

szcza pani — opowiedziała śliczną historię... Nasza pani miała taką ładną suknię... Naszą panią dziś głowa bolala... Wszystko raptem zaczęło toczyć się wokół „naszej pani”. To był autoritet, dla którego z poświęceniem myślał się co dzień zębem, liźła przed lustrem niesforne włosy, a nawet naśladowała sposób chodzenia, bycia... Nawet mama stawała się niekiedy druga. Dziś, po latach, to nasze

NASZA PANI

mniej straszylem, z najstraszniejszej bajki. Kto pogodził przewyżcenię te wszystkie obawy? Nauczycielka, która pomogła przejść próg szkolnej sali, usadowiła w ławce, pogłaskała po głowie, powiedziała kilka prostych, zwykłych słów... Wtedy to odczułem, że ręka nauczycielki jest również ciepła i pełna serdeczności, jak ręka matki. Znikły strach i zjawy. Pokonywałem „zawilość” alfabetu, dochodziłem do pewności, że dwa plus dwa, to jednak cztery, a nie pięć, jak się tobie zdawało... Znalazłem w nauczycielce przyjaciela, a nawet pierwszy ideał. — Na-

pierwsze wzruszenia odhijają się niczym w zwierciadła w przeżyciach naszych dzieci. I jeżeli ktoś z nich pisze, nie żałując czasu, sążniste wypracowania z języka polskiego, to wiadomo, że sprawiły to wykładawczynie tego przedmiotu, np. p. Irena Wechowska, Helena Gotkowska, Maria Motykowa. Jeżeli innym razem usłyszycie z ust młodej dziewczyny chęć pójścia na studia historyczne — można być pewnym, że prof. Anna Staruchowa miała tego dnia naprawdę ciekawą lekcję. Zainteresowanie dla prac Szobera, Doroszewskiego, dowodzą wpływowo prof. Zofia Makuszkowej. Przewyżczona niechęć do igły i nitki, to zastęga prof. Genowefy Kulagowej itd... Tak, to osobisty wpływ nauczyciela, jego talent i naprawdę ciężka praca kształtują zainteresowanie młodzieży, pomagają w wyborze kierunku studiów, zawodu, przygotowują do samodzielnego życia.

Zawód nauczyciela, obok przygotowania, rzetelnej wiedzy — wymaga jeszcze czegoś więcej — tego, co nazywamy powołaniem. W tym głównie

chyba, jak też w zrozumieniu pięknej i odpowiedzialnej roli nauczyciela, trzeba szukać źródła siły, która pozwala na pracę w zapadłych wioskach, z dala od ośrodków kulturalnych, bez żadnych wygód — na życie pędzone w nędznych warunkach lokalowych, pod okiem często kołtuńskich kobiet, śledzących każdy krok nauczycielki. Do tego wszystkiego trzeba się jeszcze starać o chleb, mleko, jaja — bo we wsi zaopatrzenie jest niedostatkiem.

Nauczyciele w takich warunkach potrafia dawać z siebie więcej niż to wymaga regulamin szkolny. Nie zdejmują „munduru” po opuszczeniu budynku, czy sali szkolnej. Pracują w Kolach Gospodnich Wlajskich, radach narodowych, Frontie Jedn. Narodu, Sejmie, organizują zespoły artystyczne i kursy oświatowe, udzielają różnych porad i pomocy.

Nie jest takich wlejskich nauczycielek, o których cała wioska mówi: NASZA PANI? Słowa te czasem więcej znaczą niż magisterski tytuł, który określa stopień naukowy z pewnej gałęzi wiedzy. Czasem własne sprawy, bólęzki schodzą na plan dalszy i własne dziecko porzawia się opiekli, bo trzeba zajrzeć do domu Stasia B., Zosi A. czy innych, aby dowiedzieć się, dlaczego ostatnio gorzej się uczy, opuszczają zajęcia, lub po prostu są smutniejsze. niż ich rówieśnicy...

Między innymi Stanisława Mikołajewska zawsze wiedziała, dlaczego Ignas Z. nie był przygotowany do zajęć szkolnych, a Halinka G. spala na lekcji. Znała zawsze ciche tragedie dzieci, nocie spędzone bezsennością, lub na schodach — bo tatuz późno wrócił do domu, w dodatku pijany, bił mamusię... I zawsze usiłowała wynagrodzić to dziecku większą dozą serdeczności, organizowała pomoc w nauce. Znając przyczyny zaniedbań, unikała stawiania ocen niedostatecznych, które jakkolwiekby oddawały stan faktyczny, pogłębiałyby i tak

już dużą krzywdę dziecku, często bardzo zdolnego. Nie przychodzi im to łatwo. Wiele godzin spędzają nad książkami, przygotowując się do zajęć, uczestnicząc w kursach wakacyjnych, studiując zaocznie. Jest to zawód, w którym zasada: uczysz innych, ucz się sam — jest przestrzegana z dużą konsekwencją. A każda nowa lekcja jest premierą przed trudną widowiską... Oklaskami są wyniki w nauce, satysfakcją przynosi wiadomość, że ich uczniowie zajmują stanowiska odpowiedzialne, są ludźmi szanowanymi. Gdy jedna z najstarszych nauczycielek, p. Szewerowa, opowiada o swych byłych wychowankach, nie ma w tym przechwałki, lecz zadowolenie, że przebyty czas odmierzony dzwonkiem szkolnym, nie poszedł na marne...

Takie są nauczycielki. O nich jest tu głównie mowa, gdyż one stanowią podstawową kadre, na której opiera się szkolnictwo polskie. Nie chcemy wcale umniejszać roli nauczycieli — mężczyzn. Mają oni wiele zasług i są nie mniej ofiarni. Im jest jednak o tyle łatwiej, bo przecież mają żony, matki, które zdejmują część obowiązków, które dodatkowo przecież ciąży na kobietach w tym zawodzie.

„Nasza pani” — to także duma z tego, że Katarzyna Wiśniowska, nauczycielka, jest wiceministrem Polski w łucznictwie. „Nasza pani” — to także zadowolenie z tego, że Maria Wolfartowa umiała zawsze wprowadzać w mury swojej skromnej wlejskiej szkółki bogactwo doświadczenia pedagogicznego Janusza Korczaka.

I kiedy 3 września przyjdzie tysiącem matek uczestniczyć w pierwszym dniu nauki — niech będą spokojne — wyciągnięta ręka nauczycielki jest godna zaufania. I niech jej tym samym placą przez cały rok. Nawet wtedy, gdy będzie surowa i wymagająca...

To dla dobra naszych dzieci. E. JAKUBOWSKA



Nowa zasadnicza szkoła przysakadkowa w Rzeszowie dla pracujących, młodocianych, zatrudnionych w budownictwie — czynna jest od 1 września w tymczasowym pomieszczeniu. Budowa obiektu szkolnego rozpoczęła się w 1963 roku z funduszy Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Przewiduje się pomieszczenia dla 600 uczniów. Szkoła będzie szkolić w zawodach takich, jak: betoniarz, zbrojarz, malarz. W następnych latach poszerzy się zakres specjalności w zależności od potrzeb budownictwa.

Na zajęciu obok: w gabinecie dyrektora Technikum Budowlanego mgr W. Wasie — przedstawiciele Kuratorium — wizytator A. Ładoś oraz inż. inż. T. Patryń i Z. Kwiatkowski omawiają plany budowy nowej szkoły budowlanej dla młodocianych, pracujących w Rzeszowie.

„Tour de Pologne“ na naszych szosach

Dokładnie za dwa tygodnie, 17 bm. na stadionie Resovii zjawiają się kolarze... „Dookoła Polski“ — „Na dwa zmiany“ pracuje więc Włodzki Spółdzielczy Komitet Organizacyjny...

W dniach 28 i 29 ubm. wojewódzki start wyścigu odbył się w formie spotkania z komitetami etapowymi w Brzozowie, Sanoku, Krośnie, Jasie, Gorlicach, Stalowej Woli, Tarnobrzegu i Kolbuszowej...

III LIGA

Bieszczady — Czuwaj 0:0
Stal Ib M. — Stal Ib Rz. 6:0 (2:0)
MZKS „Krosno” Ib — Wisłoka 2:2 (1:2)
Polonia — Stal St. Wola 1:2 (0:0)
Stal Łańcut — Resovia 0:0
JKS — Górnik 2:3 (2:3)

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points, Goals. Top teams include Wisłoka, Stal St. Wola, Czuwaj Przem., Górnik G., Resovia, Krosno Ib.

Kapala znów mistrzem

(Ciąg dalszy ze str. 1)
uzyskali czasy poniżej 79 sek., a najlepsze czasy dnia — 75,8 sek., osiągnięte przez M. Kaisera...

Slask - Stal 1:1 (0:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)
su. dość energicznie próbował walczyć na lewej stronie.

Reszowskie „Karkonosze“ pilnie poszukiwane

Rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski wchodzi w interesującą fazę. Pierwsza runda spotkań z udziałem drużyn A klasy...

Stadion str. 2

Wisłoka broni pozycji lidera

MZKS „KROSNÓ” IB — WISŁOKA 2:2 (1:2)

8 min. Świątlicki 1:0
34 min. Błaszczewski 1:1
37 min. J. Czerwicki 1:2 z karnego

JKS — GÓRNIK 2:3 (2:3)

1 min. Kołodziej 1:0
17 min. Skrzypek 2:0
21 min. Telega 2:1
24 min. Trojanowicz 2:2
39 min. Telega 2:3

STAL ŁAŃCUT — RESOVIA 0:0

STAL: Liszka, Nikiel, Uerman, Dąb, Piątek, Siciak, Skrobacz, Jaworski, Lis, Cyran, Chwałek.
RESOVIA: Szymanka, Padewicz, Książek, Wilk, Rozborski, Lelek, Skopek, Surmiak, Szeserba, Skupiński, Szyngiel.

POLONIA — STAL ST. WOLA 1:2 (0:0)

35 min. Krajewski 1:0 z karnego
40 min. Mucha 1:1
48 min. Bereza 1:2

BIESZCZADY — CZUWAJ 0:0

BIESZCZADY: Dudek, Byss, Witkowski, Szumanski, Miasga, Berduszek, Trzaska, Klocz, Szlakiewicz (Gochalski), Sudek, Fala.

CZUWAJ: Kure I, Siwiecki, Kure II, Mazur, Ochalski, Ekler, Wiącek, Lewkowicz, Busz, Brożyna, Lakawski.

LUCZNICTWO

Resovia wygrała mistrzostwa juniorów

Z udziałem zawodników i zawodniczek Górniaka Grabownica, Stali St. Wola i Resovii odbyły się mistrzostwa lucznicze...

STAL IB M. — STAL IB RZ. 6:0 (2:0)

2 min. Bardlik 1:0
25 min. Masiarz 2:0
48 min. Bardlik 3:0
66 min. Kapuściński 4:0
78 min. Czarniecki 5:0
89 min. Pytłos 6:0

JKS — GÓRNIK 2:3 (2:3)

1 min. Kołodziej 1:0
17 min. Skrzypek 2:0
21 min. Telega 2:1
24 min. Trojanowicz 2:2
39 min. Telega 2:3

Kolarze startowali w Ropczycach

W Ropczycach odbyły się wyścigi kolarskie z udziałem 80 zawodników reprezentujących okręgi rzeszowski i orzełski...

STAL IB M. — STAL IB RZ. 6:0 (2:0)

2 min. Bardlik 1:0
25 min. Masiarz 2:0
48 min. Bardlik 3:0
66 min. Kapuściński 4:0
78 min. Czarniecki 5:0
89 min. Pytłos 6:0

JKS — GÓRNIK 2:3 (2:3)

1 min. Kołodziej 1:0
17 min. Skrzypek 2:0
21 min. Telega 2:1
24 min. Trojanowicz 2:2
39 min. Telega 2:3

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points, Goals. Top teams include Stal St. Wola, Czarni Jasło, Izolator Bog.

„POŁUDNIE”

Czarni Jasło — Nafta Jedlicze 4:0 (2:0)
Start Rymanów — LZS Przybyszówka 9:0 (4:0)
Stal Sanok — MZKS „Krosno” II 3:0 (2:0)

„POŁNOĆ”

Stal N. Dęba — Slarka 1:6 (1:1)
Stal Gorzyce — Stal II Reszów 3:2 (1:1)
Stal Ib St. Wola — Polonia 3:1 (3:0)



Młódzież Stalowej Woli najlepsza na mistrzostwach tenisowych

Przywiość rzeszowskiego tenisa w rękach młodzieży. Takie twierdzenie nasuwa się po obejrzeniu tegorocznych mistrzostw młodzieży...

Przywiość rzeszowskiego tenisa w rękach młodzieży. Takie twierdzenie nasuwa się po obejrzeniu tegorocznych mistrzostw młodzieży...

Przywiość rzeszowskiego tenisa w rękach młodzieży. Takie twierdzenie nasuwa się po obejrzeniu tegorocznych mistrzostw młodzieży...

Sukces kajakarzy JKS

W Szczecinie odbyły się krajowe mistrzostwa Polski juniorów i młodzieży. Duży sukces odniosła skromna ekipa Jarosławskiego KS. Dwójka młodzieży Janusz Hobubko — Czesław Gładysz...

